

11/06/2021 11:54 | Zamieścił: Mirosław Oleksiak

Mazowsze oczami blogerów



Autor: fot. arch.

Drewniana chata w kurpiowskim stylu albo kurnik z tarasem na dachu, do tego mleko prosto od krowy, kąpiele w rzece i spanie na sianie. Takie atrakcje są bliżej, niż się nam wydaje. Mazowiecka wieś zaprasza tych, którzy chcieliby powrócić do krainy z lat dziecięcych.

Turystyka to jedna z tych dziedzin gospodarki, w których pandemia odwróciła wszelkie dotychczasowe trendy. Polacy, zamiast podróży zagranicznych, zaczęli spędzać urlopy w kraju. Spontaniczne, krótkie wyjazdy zastąpiły planowane z dużym wyprzedzeniem dłuższe podróże. A przede wszystkim zaczęliśmy odkrywać najbliższe okolice, tak często do tej pory pomijane w turystycznych wyborach.

Cudze chwalicie...

Mazowsze nie jest pierwszą destynacją, która przychodzi na myśl osobom planującym wypoczynek w Polsce. Chętniej jeździmy na Mazury, nad morze czy w góry. W badaniach przeprowadzonych w 2018 r. na zlecenie Samorządu Województwa Mazowieckiego okazało się, że Polacy zupełnie nie znają Mazowsza! We wszystkich wypowiedziach dotyczących atrakcji tego regionu dominowały te, które znajdują w stolicy. Mazowsze dla wielu respondentów to po prostu Warszawa – i długo, długo nic. Będziemy każdego przekonywać, że to nieprawda, bo choć Warszawa bez wątpienia oferuje mnóstwo najróżniejszych atrakcji, to w regionie jest wiele innych możliwości do aktywnego wypoczynku.

Mazowsze, jakiego nie znamy

Dworek nad Wkrą, położony w Brudnicach, to wyjątkowy dom na mapie Polski, gdzie ciągłość tradycji nie została przerwana od ponad 100 lat. To miejsce kipi od niesamowitych opowieści, a gospodarze – Karol i Zosia – są świetnymi przewodnikami po historii mazowieckich dworów, które są niezwykle atrakcją turystyczną, wyróżniającą Mazowsze na tle innych regionów Polski, a nawet Europy.

Romantyczny park, otulający dworek, jest doskonały na spacer, a sąsiadująca z nim rzeka zachęca do kąpiei. Największym atutem

miejsca jest niesamowita gościnność gospodarzy i wyśmienita kuchnia. Posiłki przyrządzane są według babcinych receptur, z produktów z własnego ogródka.

Siedlisko Leluja to podróż w czasie i powrót do najwspanialszych wspomnień z dzieciństwa, kiedy piło się mleko prosto od krowy i spało na sianie. Gdy pojedziecie do Siedliska, będziecie mogli zamieszkać w drewnianej, stuletniej, odnowionej i przepięknie urządzonej kurpiowskiej chacie, albo w dawnym kurniku z dużym tarasem na dachu. Miejsce z pewnością zachwyci najmłodszych – nie tylko obecnością zwierząt gospodarskich, ale też ogromnym placem zabaw, piaskownicą i stawem. Podczas gdy dzieci korzystają z atrakcji im dedykowanych, dorośli mogą się rozsmakować w wytwarzanych przez gospodarzy serach Wielgoleskich: z czosnkiem niedźwiedzim, czarnuszką, bazylią, papryką wędzoną, chilli i innymi dodatkami sezonowymi.

Borsuki są uroczą wsią położoną kilka kilometrów od granicy z Białorusią. To mały koniec świata, a z pewnością sam koniec Polski. Gospodarze, Ela i Zbyszek, odkryli to miejsce ponad 20 lat temu. Początkowo było dla nich prywatną odskocznią od codzienności, ale z czasem, za namową gości, Dwór Zaścianek, który stworzyli, otworzył swe wrota szeroko dla spragnionych kontaktu z przyrodą. Dziś każdy może zasmakować nadbużańskiej gościnności.

Tuż za płotem rozpoczyna się kilka ścieżek biegnących przez łąki i lasy, które prowadzą do niewielkiej plaży i punktów widokowych nad Bugiem. Przez Borsuki, sąsiednie Serpelice i Klepaczew przebiega jedyny mazowiecki fragment słynnego szlaku Green Velo. Na miejscu można także wypożyczyć kajaki i zorganizować kilkugodzinny spływ Bugiem. A po wszelkich aktywnościach sportowych zregenerować ciało w ruskiej bani, która czeka na gości na terenie dworku.

Joanna Kurcińska, Krzysztof Mańkowski

prowadzący blog www.IdziemyDalej.pl, reprezentowali Mazowsze w Turystycznych Mistrzostwach Blogerów (to jedyna akcja w Polsce promująca turystykę krajową, która łączy w sobie nowoczesne formy przekazu i element rywalizacji). Najciekawsze miejsca na trasie eksploracji Mazowsza rekomendowała Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna.

Rafał Rajkowski wicemarszałek województwa mazowieckiego, członek zarządu MROT

– Mazowsze jest piękne i różnorodne: wiele walorów ukrytych jest właśnie poza dużymi miastami, w małych miejscowościach i na wsiach. Warto zacząć zwiedzanie od najbliższej okolicy, a wiosenne słońce skutecznie zachęca przecież do wyjścia. Polecam wycieczki rowerowe – to doskonałe połączenie aktywności fizycznej i zwiedzania. Sam każdą wolną chwilę spędzam z najbliższymi na odkrywaniu coraz to nowych zakątków mojej rodzinnej Ziemi Radomskiej. Zachęcam Państwa do tego samego! Dbajmy o swoje zdrowie i pamiętajmy cały czas o zasadach bezpieczeństwa.

[Brudnicki dwór należy do Sieci Dziedzictwa Kulinarnego Mazowsze](#)



[fot. arch. UMWM](#)



[fot. Joanna Kurcińska, Krzysztof Mańkowski](#)

[Front i sylwetka budynku sprawiają, że przypadkowi turyści zatrzymują się, aby zrobić zdjęcia i porozmawiać o historii miejsca](#)



[fot. arch. UMWM](#)

[W drewnianym domu czas zatrzymał się na dobre. Zresztą nie ma tu zegarów, a kolejne dni odmierzają wschody i zachody słońca](#)



[fot. arch. UMWM](#)



Fot. arch. UMWM

W otulinie Puszczy Białej powstało miejsce, w którym można zasmakować najprawdziwszej wsi – bez upiększeń



fot. arch. UMWM

Co ciekawe – w stodole jest jedyne w Polsce Muzeum Sakralne Sztuki Ludowej – Maryjkowo



fot. arch. UMWM

